

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2025

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
1. Data: 9 kwietnia 2025 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Bielsko-Biała Branża: Produkcja pozostałych części i akcesoriów do pojazdów silnikowych, z wyłączeniem motocykli	Międzypaczkowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność FCA Poland SA	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Związkowcy z Marelli w Bielsku-Białej żądają 590 zł podwyżki. Spór zbiorowy i przygotowania do protestu W zakładzie Marelli w Bielsku-Białej trwa spór zbiorowy między pracownikami a pracodawcą. Związkowcy z NSZZ „Solidarność” domagają się podwyżki płac w wysokości 590 zł brutto dla każdego z 450 zatrudnionych. Rozmowy z pracodawcą nie przyniosły dotąd żadnego przełomu, a propozycje zarządu ograniczają się do przesunięć między składnikami wynagrodzenia. Wobec braku porozumienia związkowcy przygotowują się do protestu i oczekują na mediatora z zewnątrz. Międzypaczkowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność FCA Poland SA, do której należą m.in. pracownicy spółki Marelli, domaga się zwiększenia wynagrodzeń o 590 zł brutto dla każdego pracownika. Jak podkreślają związkowcy, obecna sytuacja płacowa prowadzi do coraz większej rotacji kadry – wielu pracowników rezygnuje z zatrudnienia, co wpływa na kondycję całego zakładu. Dotychczasowe rozmowy z zarządem firmy nie przyniosły żadnych efektów. W negocjacjach uczestniczyli również eksperci obu stron, jednak mimo kilku spotkań pracodawca jednoznacznie odmówił przyznania podwyżek, tłumacząc to koniecznością „złapania oddechu” przez firmę. Jak wskazuje przewodniczący organizacji związkowej, Grzegorz Maślanka, to właśnie pracownicy nie są w stanie złapać tchu przy obecnych zarobkach i warunkach pracy. Zamiast realnych podwyżek, zarząd Marelli zaproponował jedynie kosmetyczne zmiany w strukturze wynagrodzeń – przesunięcia kwot między premiami a pensjami zasadniczymi. Związkowcy jednoznacznie odrzucili te propozycje, argumentując, że nie wiąże się to z żadnym faktycznym wzrostem dochodów pracowników. Według wyliczeń przedstawionych przez NSZZ Solidarność, koszt postulowanych podwyżek z wyrównaniem od początku roku wyniósłby w skali 12 miesięcy mniej niż 3,5 mln zł. Wobec braku postępu w negocjacjach oraz jednoznacznej postawy pracodawcy, związkowcy zdecydowali się na wejście w spór zbiorowy. Obecnie trwają przygotowania do protestu. Już w najbliższy czwartek planowane jest oflagowanie całego zakładu Marelli w Bielsku-Białej. Dodatkowo rozpoczęto organizację pikiet protestacyjnych. Związkowcy mają nadzieję, że działania te skłonią zarząd do rozpoczęcia poważnych rozmów, które doprowadzą do satysfakcjonującego porozumienia. Źródło informacji medialnej: https://beskidinfo.pl/ https://beskidinfo.pl/zwiazkowcy-z-marelli-w-bielsku-bialej-zadaja-590-zl-podwyzki-spor-zbiorowy-i-przygotowania-do-protestu/	w Marelli w Bielsku-Białej trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2025

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
2. Data: 8 kwietnia 2025 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie – Poznań Branża: Rolnictwo	rolnicy indywidualni, niezrzeszeni w organizacjach	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • tzw. Zielony Ład • import żywności z UA • sprzeciw wobec umowy o wolnym handlu z państwami Ameryki Pd. • żądanie podjęcia działań na rzecz walki z ASF, ptasią grypą i pryszczycą Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Rolnicy znów będą protestować i blokować poznańskie ulice Rolnicy znów zamierzają protestować na poznańskich ulicach. Mieszkańcy zarówno Poznania, jak i okolic, muszą przygotować się na utrudnienia w ruchu. Protest rolników planowany jest na czwartek, 10 kwietnia. Jak wyjaśniają organizatorzy, uczestnikami są rolnicy indywidualni, niezrzeszeni w organizacjach. Ponownie protestują przeciw Zielonemu Ładowi i importowi żywności z Ukrainy. Nie zgadzają się na podpisane umów o wolnym handlu z państwami Ameryki Południowej. Chcą także działań na rzecz walki z ASF, ptasią grypą i pryszczycą. Protest ma trwać w godzinach od 10:00 do 13:00, jednak już około godziny 8:00 uczestnicy będą zbierać się w pobliżu jednego z salonów samochodowych w Suchym Lesie pod Poznaniem, skąd wyruszą w kierunku Poznania ulicami Obornicką, Niestachowską, Dąbrowskiego do Roosevelta. Zgodnie z ustaleniami, w proteście weźmie udział ok. 50 osób z 15 ciągnikami rolniczymi z przyczepami oraz 15 samochodami osobowymi, blokując lewy pas jezdni ul. Roosevelta od Mostu Teatralnego do ronda Kaponiera, w godzinach 10:00-13:00. Po godzinie 13:00 wyruszą pod Wielkopolski Urząd Wojewódzki przy Al. Niepodległości, gdzie będą protestować przez ok. 15 minut, a następnie zakończą protest. Rolnicy będą wracać przez Poznań w kierunku Suchego Lasu. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu, a pasażerowie MPK Poznań z możliwymi zmianami tras autobusów. Autorka: A. Karczewska Źródło informacji medialnej: https://motopoznan.com/ https://motopoznan.com/artikul/2025-04-08/rolnicy-znow-beda-protestowac-i-blokowac-poznanskie-ulice/	10 kwietnia protestować będą rolnicy - w proteście ma wziąć udział ok. 50 osób z 15 ciągnikami rolniczymi z przyczepami oraz 15 samochodami osobowymi, blokując lewy pas jezdni ul. Roosevelta od Mostu Teatralnego do ronda Kaponiera, w godzinach 10:00-13:00.

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2025

Data informacji o konflikcie	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis	Forma protestu
Miejsce konfliktu		Źródło informacji medialnej	Stan konfliktu
Branża			

3.	Data: 8 kwietnia 2025 Miejsce konfliktu: woj. lubelskie – Lublin Branża: górnictwo węgla kamiennego	wszystkie cztery związki zawodowe działające w lubelskiej kopalni (ZZ Górników, Solidarność, Kadra i Przeróbka)	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • obawa o przyszłość LW „Bogdanka” Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Zakończył się protest górników z Bogdanki w Lublinie We wtorek 8 kwietnia górnicy z kopalni Bogdanka wzięli udział w demonstracji, która rozpoczęła się o godz. 12:00 na placu Litewskim w Lublinie. Po przemówieniach protestujący ruszyli Krakowskim Przedmieściem, ulicami Ewangelicką i Spokojną, by dotrzeć pod Lubelski Urząd Wojewódzki. Według organizatorów, w wydarzeniu wzięło udział około trzech tysięcy osób. Protest zakończył się o godz. 14:30. Górnicy ostrzegają: "To nie protest, to krzyk rozpacz" W trakcie manifestacji górnicy złożyli petycję do premiera Donalda Tuska, którą wręczyli wojewodzie lubelskiemu, Krzysztofowi Komorskiemu. Górnicy domagali się zapewnienia o przyszłości kopalni, obawiając się jej likwidacji, co mogłoby doprowadzić do utraty miejsc pracy. Jak informuje Kurier Lubelski, wojewoda zapewnił protestujących, że nie ma planów likwidacji LW Bogdanka, ponawiając deklarację złożoną przez minister przemysłu Marzenę Czarnecką pod koniec marca. <i>Wasze postulaty trafią na biurko premiera Tuska. To mogę zagwarantować. Nie było, nie ma i nie będzie planów likwidacji Bogdanki</i> - zapewnił Krzysztof Komorski. Górnicy z Bogdanki boją się, że wydobycie węgla będzie ograniczane, co automatycznie będzie skutkowało likwidacją miejsc pracy. Jeżeli perspektywa 2035 r. to jest 2 mln ton (wydobycia - red.), to to jest likwidacja zakładu pracy - powiedział inny uczestnik protestu. <i>Protestujemy przeciwko wszelkim działaniom zmierzającym do tego, że Bogdanka miałaby tracić niezależność organizacyjną i decyzyjną. Mamy nadzieję, że nasz protest zostanie wysłuchany</i> - przyznawał naszemu reporterowi pracownik Bogdanki. Minister przemysłu Marzena Czarnecka deklarowała po niedawnym spotkaniu z górnikami, że Kopalnia Lubelski Węgiel Bogdanka nie będzie likwidowana. Wiceminister aktywów państwowych Robert Kropiwnicki dodawał, że nie ma planów wykupu kopalni przez Skarb Państwa. Rząd deklaruje również wsparcie dla regionu w kontekście transformacji energetycznej, sugerując młodym alternatywne ścieżki zawodowe, np. w logistyce czy technologiach podwójnego zastosowania. Opracowanie: Dominik Smaga, Maciej Filipek, Tomasz Pięta Źródło informacji medialnej: https://www.rmfm24.pl/ https://www.rmfm24.pl/regiony/lublin/news-zakonczyl-sie-protest-gornikow-z-bogdanki-w-lublinie,nld,7945576	8 kwietnia ulicami Lublina przeszła manifestacja pod hasłem "Stop likwidacji Bogdanki i degradacji regionu" Według organizatorów, w wydarzeniu wzięło udział około trzech tysięcy osób. Protest zakończył się o godz. 14:30.
----	--	--	--	---

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2025

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
4. Data: 8 kwietnia 2025 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie – Przasnysz Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	NSZZ „Solidarność” działający w przasnyskim szpitalu	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: decyzje władz szpitala dotyczące zmiany zasad zatrudnienia i wynagrodzenia niektórych pielęgniarek i położnych Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Będą protestować pod Starostwem Powiatowym w Przasnyszu. Przeciwko decyzjom podjętym przez dyrekcję szpitala NSZZ „Solidarność” zapowiada pikietę pod Starostwem Powiatowym w Przasnyszu. Zgromadzenie odbędzie się 14 kwietnia. Na stronie Biuletynu Informacji Publicznej w Przasnyszu pojawiła się informacja o zgromadzeniu organizowanym na terenie miasta. Jego organizatorami jest związek zawodowy z przasnyskiego szpitala – NSZZ „Solidarność”. Pikietą odbędzie się 14 kwietnia w godzinach od 11 do 13.30 przed siedzibą Starostwa Powiatowego w Przasnyszu. Celem zgromadzenia, jak czytamy, jest „protest przeciwko złej współpracy z działającą w szpitalu od 12 lat organizacją NSZZ „Solidarność”, niewłaściwemu zarządzaniu dobrem publicznym jakim jest Szpital w Przasnyszu i przerzuceniu skutków tego zarządzania na personel szpitala”. W programie przewidziano rozdawanie ulotek informacyjnych. Pikietą jest pokłosiem ostatnich decyzji dyrekcji przasnyskiego szpitala, dotyczących zmiany zasad zatrudnienia i wynagrodzenia niektórych pielęgniarek i położnych, czy wcześniejszego rozwiązania układu zbiorowego. ren Źródło informacji medialnej: https://www.infoprzasnysz.com/ https://www.infoprzasnysz.com/beda-protestowac-pod-starostwem-powiatowym-w-przasnyszu-przeciwko-decyzjom-podjetym-przez-dyrekcje-szpitala/	14 kwietnia w godzinach od 11.00 do 13.30 pod Starostwem Powiatowym w Przasnyszu odbędzie się pikietą protestacyjna

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2025

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
5. Data: 8 kwietnia 2025 Miejsce konfliktu: woj. śląskie – Żywiec Branża: Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Międzyzakładowa Organizacja Związkowa Pielęgniarek i Położnych przy szpitalu w Bystrej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: warunki pracy i płac Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Spór zbiorowy w Szpitalu Żywiec? Związki zawodowe domagają się ochrony warunków pracy <i>Dziś o godzinie 14:00 przedstawiciele organizacji związkowych działających w szpitalu w Żywcu oficjalnie złożyli postulaty i ogłosili wejście w spór zbiorowy z pracodawcą, firmą Inter Health Kanada. Decyzja o rozpoczęciu sporu została podjęta na podstawie ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych i jest wynikiem braku porozumienia w kwestiach dotyczących warunków pracy.</i> Do szpitala trafiły na razie postulaty personelu, do których dyrekcja szpitala musi się ustosunkować do 28 kwietnia. Jeśli do tego czasu nie dojdzie do porozumienia, wtedy będzie można ogłosić "spór zbiorowy". Postulaty związków zawodowych – obrona dotychczasowych warunków zatrudnienia Główne postulaty organizacji związkowych dotyczą obrony dotychczasowych warunków płacy i zatrudnienia. Związki zawodowe domagają się utrzymania zapisów obecnego regulaminu wynagrodzenia, który gwarantuje odprawy emerytalne, dodatki jubileuszowe oraz dodatek stażowy. Te elementy wynagrodzenia przez lata stanowiły standard, a ich likwidacja uznawana jest za niesprawiedliwą i mającą negatywne konsekwencje dla zaufania pracowników do pracodawcy, twierdzą „związki”. Sprawa dotyczy w sumie kilkuset osób, które pracując jeszcze w tzw. starym szpitalu, miały zapewnione m.in. dodatki stażowe. Nowy regulamin płacowy, który ma obowiązywać te osoby od września, nie przewiduje takich dopłat. Izabela Pilarz Kubica, przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Pielęgniarek i Położnych przy szpitalu w Bystrej, podkreśliła, że związki zawodowe są otwarte na rozmowy i negocjacje. Niemniej jednak brak kompromisu ze strony pracodawcy zmusił je do podjęcia działań formalnych. Spór zbiorowy stanowi poważny sygnał, że sytuacja wymaga natychmiastowego dialogu. Autor: Paweł Chudecki Źródło informacji medialnej: https://www.radiobielsko.pl/ https://www.radiobielsko.pl/wiadomosci/spor-zbiorowy-w-szpitalu-zywiec-zwiazki-zawodowe-domagaja-sie-ochrony-warunkow-pracy/63194	wszczęcie procedury sporu zbiorowego w Inter Health Canada

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2025

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
6. Data: 7 kwietnia 2025 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Trójmiasto i kilka większych miast Branża: TRANSPORT pasażerski; usługi taksówkarskie, przewóz osób	kierowcy Ubera i Bolta	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: - niskie zarobki - brak dialogu z korporacjami Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk kierowców Ubera i Bolta. Walczą o lepsze warunki pracy Kierowcy przejazdów na aplikację organizują strajk, by zwrócić uwagę na niskie zarobki i brak dialogu z korporacjami. W akcji bierze udział ponad 600 osób, a jednym z jej głównych promotorów jest ukraiński influencer Serhii Mykhailiuk. Epicentrum protestu jest Trójmiasto, choć odbywa się on także w kilku większych miastach. Strajk zaczął się o 7.00 i ma potrwać 24 godziny. Kierowcy Ubera i Bolta coraz częściej wyrażają niezadowolenie w związku z warunkami pracy. Wysokie prowizje pobierane przez korporacje oraz rosnące koszty życia sprawiają, że praca staje się nieopłacalna. Serhii Mykhailiuk, ukraiński influencer i kierowca, jest jednym z liderów strajku, który ma na celu nagłośnienie tych problemów. Kierowcy skarżą się, że obecne zarobki są zbyt niskie, aby pokryć koszty utrzymania pojazdu, paliwa oraz podatków. W obliczu inflacji i rosnących cen podstawowych dóbr, wielu z nich nie jest w stanie utrzymać się z pracy na tych platformach. Jak mówi sam inicjator protestu, firmy zabierają kierowcom nawet 30–50 proc. z każdej opłaty za przejazd. Ponadto, choć klienci płacą coraz więcej, zarobek kierowców jest odwrotnie proporcjonalny. Strajkujący domagają się nie tylko niższych prowizji, lecz także większej przejrzystości w ustalaniu taryf i warunków współpracy. Sprzeciwiają się również jednostronnym decyzjom aplikacji, np. niespodziewanym zmianom taryf. Strajk kierowców ma na celu nie tylko zwrócenie uwagi na ich problemy, ale także wywarcie presji na korporacje, aby te podjęły dialog w sprawie poprawy warunków pracy. 7 kwietnia, zamówienie przejazdu Uberem czy Boltem może być znacznie utrudnione. – Po prostu nie będziemy pracować i tyle – mówi „Dziennikowi Bałtyckiemu” Mykhailiuk. – Nie będziemy blokować dróg czy utrudniać ruchu, po prostu nie będziemy jeździć. Zobaczymy, jak zareaguje Bolt i Uber, kiedy się okaże, że wszyscy chcą jechać do pracy, a nie mogą. Autor: Oliwia Marciszewska Źródło: Dziennik Bałtycki Źródło informacji medialnej: https://strefabiznesu.pl/ https://strefabiznesu.pl/strajk-kierowcow-ubera-i-bolta-walcza-o-lepsze-warunki-pracy/ar/c3p2-27445219	7 kwietnia zamówienie przejazdu Uberem czy Boltem może być znacznie utrudnione

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - KWIECIEŃ 2025

Data informacji o konflikcie Miejsce konfliktu Branża	Strona pracownicza konfliktu	Przedmiot konfliktu i jego opis Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
7. Data: 3 kwietnia 2025 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie – Poznań Branża: Działalność usługowa wspomagająca transport lotniczy	NSZZ "Solidarność" działający w Porcie Lotniczym Poznań-Ławica	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: m.in. postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: "S" pikietowała przed Portem Lotniczym Poznań-Ławica W czwartek z samego rana o godzinie 8:00, związkowcy z NSZZ "Solidarność" działający w Porcie Lotniczym Poznań-Ławica pikietowali przed terminalem lotniskowym domagając się wyższych pensji. Związkowcy chcą, aby każdy pracownik otrzymał podwyżkę wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 1500 zł brutto. Chcieliby także żeby wynagrodzenia załogi w kolejnych latach określał stały wskaźnik ustalony w negocjacjach z pracodawcą. Spór zbiorowy w spółce trwa od listopada ubiegłego roku. W trakcie dzisiejszej pikiety, związkowców wspierała wielkopolska Solidarność na czele z przewodniczącym Jarosławem Lange. – Nie chcemy żadnej jednorazowej wypłaty, bo to jest dobre na tu i teraz, a ludzie muszą wyżywić rodziny. Od 2021 do 2025 najniższa krajowa wzrosła o prawie 1600 zł. Pieniądze, które my dostaliśmy przez te lata do tzw. podstaw to jest 1200 zł. To jest nieakceptowane i dlatego tutaj dzisiaj jesteśmy. Nikt nie planował tutaj robić pikiety, ale jesteśmy niepoważnie traktowani przez Zarząd. Do tej pory odbyły się dwa spotkania z udziałem mediatora, Zarząd przyszedł nieprzygotowany, nie miał żadnych danych. Zarząd chce nam dać 4,6 procenta, ale jak zapytałem "od czego", to oni nie wiedzą. Jeżeli ktoś przychodzi na spotkanie negocjacyjne bez takich danych, to świadczy o tym, że niepoważnie traktuje partnera do rozmów – mówił Krzysztof Cierznia, przewodniczący zakładowej "S" w rozmowie z TVN24. W 2024 roku Port Lotniczy Poznań-Ławica obsłużył rekordową liczbę ponad 3,6 mln pasażerów. To niemal 30 procent więcej niż rok wcześniej. Firma prognozuje, że w 2025 roku może zbliżyć się nawet do 4 mln pasażerów. Solidarność podkreśla, że wielkopolski Port powinien podzielić się zyskami z pracownikami. Dla Zarządu oczekiwania strony związkowej są jednak zbyt wygórowane. Władze spółki wskazały, że w 2024 roku wprowadzono podwyżki na poziomie 10 procent, a w grudniu podjęto decyzję o wypłacie jednorazowej nagrody w wysokości 7 tys. zł. Ponadto, od 1 stycznia 2025 roku, zwiększono o 30 procent dodatki dla pracowników operacyjnych. W 2025 roku pracodawca zaproponował 4,6 proc. podwyżki. – Nikt nie chce podejmować żadnych dramatycznych decyzji tzw. takich, w których port przestanie funkcjonować. No ale też nie pozwolimy na to, żeby Zarząd firmy poprzez swoje propozycje traktował w sposób niewłaściwy pracowników – dodał. – Pewnie na początku maja odbędzie się ostatnie spotkanie mediacyjne. Jeżeli nie przyniesie ono skutku, to może dojść do kolejnych form protestu – zaznaczył z kolei Krzysztof Cierznia, szef KZ NSZZ "S" w Porcie Lotniczym Poznań-Ławica. Autor: oprac. Marcin Krzeszowiec Źródło informacji medialnej: https://tysol.pl/ https://tysol.pl/a138074-s-pikietowala-przed-portem-lotniczym-poznan-lawica	3 kwietnia o godzinie 8:00 związkowcy pikietowali przed terminalem lotniskowym domagając się wyższych pensji od listopada 2024 r. trwa spór zbiorowy, aktualnie na etapie mediacji